

Sygn. akt IX Ca 802/16

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr)
Sędziowie:	SO Mirosław Wieczorkiewicz SO Agnieszka Żegarska
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z wniosku Gminy Miejskiej L.

z udziałem D. D. (1), M. D. (1), B. W., Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K., (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

o stwierdzenie nabycia spadku po Ł. D. (1)

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestniczek M. D. (1) i B. W. od postanowienia częściowego Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 18 maja 2016 r., sygn. akt I Ns 55/15

p o s t a n a w i a :

I. sprostować niedokładność w tenorze zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że w miejsce słów „postanowienie wstępne” wpisać „postanowienie częściowe”,

II. oddalić apelację.

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska

Sygn. akt: IX Ca 802/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni Gmina Miejska L. wniosła

o stwierdzenia, że spadek po zmarłej w dniu 19 stycznia 2014 r. dłużniczce Ł. D. (1) nabyły na podstawie ustawy dzieci spadkodawczyni: D. D. (1), M. D. (1) i B. W., każde po 1/3 części.

W uzasadnieniu wnioskodawczyni wskazała, że Ł. D. (1) w chwili śmierci była wdową, wraz z mężem mieli troje dzieci-uczestników postępowania, którzy są spadkobiercami ustawowymi. Gmina Miejska L. posiada wiarygodność wobec spadkodawczyni, a prowadzone wobec niej postępowanie egzekucyjne zostało umorzone z powodu jej śmierci.

Pismem z dnia 30 września 2014 roku swój udział w sprawie zgłosił Bank (...) S.A. w W..

Na rozprawie w dniu 27 października 2014 roku uczestnicy postępowania złożyli zapewnienie spadkowe jednocześnie oświadczając, że nie składali oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po zmarłej mamie Ł. D. (1).

Następnie pismem z dnia 17 listopada 2014 roku pełnomocnik uczestników złożył wniosek o zatwierdzenie uchylecia się przez nich od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. W uzasadnieniu wskazał, że zmarła Ł. D. (1) mieszkała samotnie. Doznała dwóch udarów mózgu i w ich wyniku od czerwca 2011 roku była osobą nie mówiącą i nie piszącą, a jakkolwiek logiczny kontakt był w znacznym stopniu utrudniony. Zmarła nie mówiła o prowadzonych postępowaniach sądowych czy egzekucyjnych. Ponadto uczestniczka M. D. (1) mieszka poza L. i nie miała systematycznego kontaktu z matką, zaś uczestnik D. D. (1) od 2009 roku na stałe mieszka i pracuje w Norwegii i w ogóle nie orientował się w sytuacji życiowej swojej matki.

Na rozprawie, która miała miejsce w dniu 21 listopada 2014 roku uczestniczka B. W. oraz M. D. (1) złożyły oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej Ł. D. (1) jako spadkobierczynie ustawowe.

Uczestnik D. D. (1) na rozprawie w dniu 3 grudnia 2014 roku złożył oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2015 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania Bank (...) S.A. w K. oraz (...) Bank (...) S.A. z siedziba w G..

Postanowieniem częściowym z dnia 18 maja 2016r. Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim w sprawie I Ns 55/15 w pkt:

1/ zatwierdził uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie przez uczestnika D. D. (1) jako przez spadkobiercę ustawowego, oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza po Ł. D. (1), zmarłej dnia 19 stycznia 2014 roku w L., ostatnio stale zamieszkałej w L.;

2/ oddalił wniosek uczestniczki postępowania M. D. (1), jako spadkobierczynie ustawowej, o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych nie zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po spadkodawczyni Ł. D. (1), zmarłej dnia 19 stycznia 2014 roku w L., ostatnio stale zamieszkałej w L.;

3/ oddalił wniosek uczestniczki postępowania B. W., jako spadkobierczynie ustawowej, o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych nie zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po spadkodawczyni Ł. D. (1), zmarłej dnia 19 stycznia 2014 roku w L., ostatnio stale zamieszkałej w L..

Rozstrzygnięcie to zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi:

Ł. D. (1) zmarła w dniu 19 stycznia 2014 roku w L., gdzie ostatnio stale zamieszkiwała. Spadkodawczyni w chwili śmierci była wdową, miała troje dzieci D. D. (1), M. D. (1) i B. W..

(...) Bank (...) S.A. w W. na podstawie Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...) z dnia 13 sierpnia 2010 roku, opatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 28.09.2010 roku wniósł o wszczęcie egzekucji wobec dłużniczki Ł. D. (1). Komornik sądowy M. K. wszczął postępowanie egzekucyjne w toku którego dokonał zajęcia świadczeń emerytalno-rentowych Ł. D. (1). Wydane przez komornika, w toku trwającej egzekucji, pismo z dnia 25 października 2013 roku odebrała uczestniczka B. W.. Z uwagi na śmierć dłużniczki komornik zawiesił postępowanie.

Uczestnik postępowania (...) Bank (...) S.A. w G. na podstawie Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...), opatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 29.06.2010 roku wniósł o wszczęcie egzekucji wobec dłużniczki Ł. D. (1). Komornik sądowy wszczął postępowanie egzekucyjne, w toku którego dokonał zajęcia świadczeń emerytalno-rentowych. Z uwagi na śmierć dłużniczki komornik zawiesił postępowanie.

Uczestnik postępowania Bank (...) S.A. w K. na podstawie Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...) z dnia 6 grudnia 2010r, opatrzonego klauzulą wykonalności wniósł o wszczęcie egzekucji wobec dłużniczki Ł. D. (1). Komornik sądowy wszczął postępowanie egzekucyjne w toku którego dokonał zajęcia świadczeń emerytalno-rentowych Ł. D. (1). Z uwagi na śmierć dłużniczki komornik zawiesił postępowanie.

Uczestniczka B. W. i M. D. (1) utrzymywały kontakty z matką Ł. D. (1). Od 2011 roku Ł. D. (1) zamieszkała z córką B. W. w mieszkaniu w L. przy ulicy (...). Ł. D. (1) pomagała córce przy opiece nad dzieckiem. Od dnia 20 lutego 2012 roku aż do śmierci Ł. D. (1) była zameldowana w mieszkaniu córki w L. przy ulicy (...).

W dniu 1 kwietnia 2010 roku wnioskodawczyni ustanowiła odrębną własność lokalu mieszkalnego numer (...) w budynku numer (...) przy ulicy (...) w L. i sprzedała ten lokal Ł. D. (1) udzielając jej bonifikaty w wysokości 90% ceny lokalu- tj. za cenę 11.584,20 złotych. Jeszcze w tym samym roku w dniu 9 grudnia 2010 roku Ł. D. (1) sprzedała wyżej wskazany lokal W. B. za cenę 85.000 złotych. Uczestniczki postępowania M. D. (2) i B. W. uczestniczyły przy rozmowach o sprzedaży tego mieszkania.

Dnia 31 stycznia 2012 roku uczestniczka M. D. (1) oraz jej mąż D. D. (2) sprzedali Ł. D. (1) działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 1,1859 ha wraz z rozpoczętą budową za cenę 85.000 złotych.

W dniach 27 kwietnia – 9 maja 2012 roku Ł. D. (1) była hospitalizowana na Oddziale (...)MSWiA w O. z rozpoznaniem „udar mózgu niedokrwienny pod postacią głębokiego niedowładu połowicznego prawostronnego z afazją mieszaną”. Następnie w dniach 9 – 31 maja 2012 roku Ł. D. (1) była hospitalizowana w oddziale (...)MSWiA w O. z rozpoznaniem „niedowład połowiczny prawostronny z afazją po udarze niedokrwiennym mózgu”. Kolejna hospitalizacja Ł. D. (1) miała miejsce w Oddziale (...)Szpitala w B. w dniach 29 czerwca – 10 lipca 2012 roku na skutek udaru niedokrwiennego lewej półkuli mózgu, naczyniopochodne uszkodzenie (...). Ł. D. (1) została wypisana ze szpitala w stanie ogólnym stabilnym, leżąca, z niedowładem połowicznym prawostronnym i afazją ruchową z bardzo utrudnionym kontaktem.

W dniu 28 listopada 2012 roku wnioskodawczyni podjęła uchwałę o nie wyrażeniu zgody na odstąpienie od żądania od Ł. D. (1) zwrotu bonifikaty udzielonej przy zakupie przedmiotowego mieszkania i wezwała ją do zwrotu bonifikaty w wysokości 112.000,76 złotych. Wezwanie odebrała uczestniczka M. D. (1).

Dnia 10 maja 2013 roku Ł. D. (1) darowała swojemu wnukowi D. D. (3), synowi uczestniczki M. D. (1) i D. D. (2), działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 1,1859 ha. Wartość przedmiotu darowizny strony określiły na 12.000 złotych. Umowa została sporządzona w miejscu zamieszkania Ł. D. (1) z uwagi na fakt, że była ona osobą nieporuszającą się po przebytych udarach. Notariusz I. K. przystąpiła do wskazanej wyżej czynności notarialnej, albowiem mogła nawiązać logiczny kontakt z Ł. D. (1).

Sąd Okręgowy w Olsztynie, Wydział I Cywilny w dniu 21 maja 2013 roku wydał wobec Ł. D. (1) nakaz zapłaty kwoty 112.000,76 złotych wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. Nakazowi nadano klauzulę wykonalności. Wnioskodawczyni wystosowała do Ł. D. (1) wezwanie przedegzekucyjne, które odebrała uczestniczka B. W.. Na podstawie tego tytułu na wniosek Gminy komornik sądowy M. K. wszczął postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 2167/13. W toku postępowania dokonano zajęcia świadczeń emerytalno-rentowych. Z uwagi na śmierć dłużniczki komornik zawiesił postępowanie.

Syn Ł. D. (2) K. D. w 2009 roku wyjechał do Norwegii gdzie zamieszkał na stałe oraz podjął pracę. Do Polski przyjeżdżał sporadycznie dwa razy do roku na około dwa tygodnie. Syn nie utrzymywał bliskich kontaktów ze zmarłą matką, z którą był skonfliktowany, albowiem nie akceptowała jego żony. Podczas wizyt w Polsce mieszkał ze swoją rodziną:

żoną i dziećmi w L. na ulicy (...). Rzadko odwiedzał matkę Ł. D. (1). Był obecny na jej pogrzebie. Z rodzeństwem nie utrzymywał bliższych relacji, były to sporadyczne kontakty telefoniczne.

Uczestnik nie interesował się, czy zmarła pozostawiła spadek, czy były długi, czy spadkodawczyni wykupiła mieszkanie na ulicy (...), jaki tytuł prawny przysługiwała jej do tego mieszkania. Nie pytał o to ani matki ani rodzeństwa. D. D. (1) wiedział, że matka przed śmiercią zmieniła miejsce zameldowania, nie interesował się z jakiej przyczyny.

Sąd I instancji wskazał, iż art. 1019 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami: uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem, a spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. Stosownie do art. 1019 § 2 k.c., spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu. W każdym przypadku uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd (tak art. 1019 § 3 k.c.).

Podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c.). Mianowicie, można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści. O istotności błędu przesądzać muszą kryteria obiektywne, odnoszone do oceny rozsądnego człowieka, który znając prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści, a jej podstawą powinien być całokształt okoliczności, w tym również rozważenie interesów stron stosunku prawnego. Skutki przyjęcia spadku nie zamykają się wyłącznie w sferze prawnej spadkobiercy, lecz oddziałują silnie na stosunki prawne wielu innych osób. Względ na to przemawia za uzależnieniem prawnej doniosłości błędu w zakresie zastosowania art. 1019 k.c. nie tylko od tego, aby dotyczył on treści przyjęcia spadku i był istotny, ale i od tego, aby nie stanowił następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę.

Sąd powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, iż nie jest błędem istotnym - w rozumieniu art. 1019 § 2 k.c. w związku z art. 84 § 1 i 2 k.c. - nieznanomość przedmiotu spadku pozostająca w związku z przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. O błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy czy też inaczej, gdy "błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy". Wskazuje się przy tym, że poprzestanie na pozbawionym jakichkolwiek konkretnych podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli.

W ocenie Sądu I instancji wnioski uczestniczek postępowania M. D. (1) i B. W. o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia przez nie w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po Ł. D. (1) nie zasługiwały na uwzględnienie. Natomiast wniosek D. D. (1) Sąd uznał za zasadny.

Zdaniem Sądu istotnymi zeznaniami w sprawie były zeznania świadka I. K., B. D., W. B., D. D. (3), którym Sąd dał wiarę w całości.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania D. D. (2) jedynie w części, nie dając wiary temu, że świadek nie wiedział o sytuacji finansowej zmarłej Ł. D. (1) oraz w jaki sposób rozdysponowała tym majątkiem przed śmiercią. W ocenie Sądu z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że świadek bezpośrednio uczestniczył w tych czynnościach. Za zupełnie nielogiczne uznał Sąd zeznania tego świadka, jak również w tej części zeznania uczestniczek M. D. (1) i B. W., że osoby te nie wiedziały jaka była sytuacja finansowa Ł. D. (1), za ile sprzedała mieszkanie, skąd miała pieniądze na zakup działki w miejscowości T.. Świadek W. B. potwierdził, że zarówno uczestniczki jak i mąż M. D. (3) D., byli zaangażowani przy sprzedaży mieszkania przez Ł. D. (1).

Sąd zauważył, że kwota jaką otrzymała Ł. D. (1) ze sprzedaży mieszkania przy ulicy (...) w L. jest tożsama z kwotą jaką zapłaciła córce i zięciowi za działkę numer (...) o pow. 1,1859 ha położoną w T.. Dodatkowo późniejsze działania tych osób, ich zaangażowanie w przepisanie tej działki przez Ł. D. (1) na ich syna D. D. (3), zdaniem Sądu niewątpliwie świadczy o tym, że musieli orientować się w sytuacji finansowej Ł. D. (1) - że posiada zadłużenia. Sąd wskazał, iż darując działkę na swojego wnuka wartość działki została określona jedynie na kwotę 12.000 złotych, przy czym czynność ta miała miejsce rok i 3 miesiące od zakupu przez Ł. D. (1) tej działki od M. i D. D. (2).

Oceniając materiał dowodowy dotyczący relacji pomiędzy uczestniczkami postępowania M. D. (1), B. W. a ich matką oraz możliwości ustalenia przez nie stanu spadku, Sąd odniósł wrażenie, że przesłuchane w sprawie uczestniczki nie były całkowicie szczere w tej materii. Zeznania samych uczestniczek nie były spójne. Raz uczestniczki mówiły, że nie mogły po drugim udarze, który miał miejsce 29 czerwca 2012 roku, nawiązać logicznego kontaktu z mamą, innym razem wskazywały, że taki kontakt można było nawiązać w dniu darowania wnukowi działki, tj. 10 maja 2013 roku. Ponadto uczestniczki odpowiadały wymijająco na zadawane im przez Sąd pytania odnośnie odbieranej korespondencji z kancelarii komornika sądowego oraz wezwań wysyłanych przez wnioskodawcę, mówiąc, bardzo wymijająco, że nie wiedzą co się stało z tą odebraną korespondencją i co w niej było. W ocenie Sądu uczestniczki nie były szczere w omawianej materii. Trudno bowiem dać wiarę, że pomimo faktu- jak twierdziły- braku jakiegokolwiek kontaktu z matką - odbierały za nią korespondencję, i to nie zwykłą lecz z urzędów, nie pamiętają co z nią zrobiły czy też nie wiedzą, co to była za korespondencja.

W ocenie Sądu uczestniczki postępowania uczestniczyły aktywnie w życiu matki. Tym samym zdaniem Sądu nie ma podstaw, by przyjąć, że ewentualny błąd uczestniczek odnośnie do stanu spadku nie był rezultatem niezachowania przez nich należytej staranności.

Zdaniem Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy odnośnie możliwości logicznego kontaktu z Ł. D. (1) po przebytych udarach w ocenie Sądu nie ma istotnego znaczenia w omawianej sprawie. Całość zgromadzonego dowodu wskazuje jednoznacznie, że uczestniczki postępowania jeszcze przed chorobą matki orientowały się w jej sytuacji finansowej i o istniejących długach. Ponadto po udarach odbierały korespondencję kierowaną do Ł. D. (1) i wiedziały, że wobec niej prowadzone są postępowania egzekucyjne, a wnioskodawczyni wzywa ich matkę do zwrotu udzielonej bonifikaty.

Sąd wskazał, iż sama okoliczność, czy uczestniczki mogły się dowiedzieć bezpośrednio od matki o istniejących długach po przebytych przez nią udarach, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem Ł. D. (1) posiadała zadłużenia jeszcze na długo przed chorobą, a po chorobie uczestniczki mogły dowiedzieć się o tych długach z odbieranej za nią korespondencji.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika wnioskodawczyni o poświadczony odpis oryginału umowy darowizny, podnosząc, iż okoliczność czy Ł. D. (1) mogła się samodzielnie podpisać pod aktem czy też nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ewentualnie dowód taki byłby istotny dla podważania ważności tej czynności prawnej z uwagi na rozbieżności pomiędzy opinią biegłego, zeznaniami notariusza oraz niespójnymi zeznaniami samych uczestniczek.

W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala stwierdzić, że błąd D. D. (1) co do stanu spadku był prawnie doniosły. Nie utrzymywał on bliskiego kontaktu ani z matką ani z rodzeństwem, nie mógł się więc dowiedzieć o istniejącym długach w „zwykłym” toku rzeczy. Przeświadczenie o braku długów po stronie spadkodawcy wywodził przy tym z informacji uzyskiwanych od sióstr, które nie wskazały mu jakichkolwiek niepokojących informacji o finansach matki. Miał wiedzę, że matka posiada stały dochód oraz że mieszka z siostrą, a ponadto spadkodawczyni nie prowadziła przy tym działalności ani trybu życia, który wskazywałby na możliwość zaciągnięcia przez nią pożyczek lub istnienia zadłużenia innego rodzaju. W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy, zwłaszcza w świetle sporadycznych stosunków z najbliższą rodziną po śmierci spadkodawczyni uczestnik mógł zasadnie przypuszczać, że jego matka nie zostawiła po sobie długów i nie można mu zarzucić niedołożenia należytej staranności polegającej na niewypytywaniu rodzeństwa o jej stan majątkowy. Niewątpliwym przy tym jest,

iż błąd wnioskodawcy był prawnie istotny, gdyby bowiem powziął on wiadomość o istnieniu zadłużenia w terminie określonym w art. 1019 § 1 k.c., złożyłby oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza w odpowiednim czasie.

Wnioskodawca zaskarżył pkt I powyższego postanowienia apelacją, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że D. D. (1) nie składając w ustawowym terminie oświadczenia o przyjęciu spadku po Ł. D. (1) z dobrodziejstwem inwentarza działa pod wpływem błędu prawnie istotnego, gdy tym czasem jego brak działania wynikało z lekkomyślności, co powinno skutkować przyjęciem, że błąd D. D. (1) co do stanu spadku po Ł. D. (1) nie był błędem prawnie doniosłym,
2. błędne zastosowanie art. 1019 § 1 k.c. , przez przyjęcie, że ww uczestnik skutecznie, w trybie tego przepisu, złożył oświadczenie o przyjęciu spadku po Ł. D. (1) z dobrodziejstwem inwentarza, gdy tymczasem przyjął on spadek wprost w rozumieniu art. 1015 § 2 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty domagał się zmiany pkt 1 zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku uczestnika K. D., jako spadkobiercy ustawowego o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych nie zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po Ł. D. (1) oraz zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Apelacje od orzeczenia wniosły również uczestniczki postępowania M. D. (1) i B. W., zaskarżając je co do pkt 2 i 3 i zarzucając mu:

1. naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie bez ich wszechstronnego rozważenia a przy tym dowolne ustalenie, że:

- uczestniczki M. D. (1) i B. W. miały doskonale rozeznanie w sytuacji majątkowej spadkodawczyni, podczas gdy w rzeczywistości analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku, iż uczestniczki te przed upływem terminu 6 miesięcy przeznaczanego do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, faktycznie nie miały pewnej i pełnej wiedzy w tej materii, skoro w 2010r., gdy wszczęto wobec zmarłej wszystkie postępowania egzekucyjne i doręczono postanowienia o nadaniu bankowym tytułowi egzekucyjnym klauzul wykonalności, spadkodawczyni mieszkała samodzielnie i nie informowała członków rodziny o swojej sytuacji materialnej, zwłaszcza, że strony nie miały wówczas codziennego, osobistego kontaktu z matką, a tym samym nie miały rozeznania w jej sprawach finansowych,

- uczestniczki zapoznawały się z korespondencją kierowaną przez wierzycieli, komornika do spadkodawczyni, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu na poparcie tego stanowiska Sądu,

- uczestniczki aktywnie uczestniczyły w życiu spadkodawczyni, pomagały jej i doradzały w dokonywanych przez nią transakcjach, podczas gdy brak jest dowodu na poparcie tego stanowiska, zwłaszcza, że z konsekwentnych relacji wszystkich uczestników, jak i świadków słuchanych w niniejszej sprawie jednoznacznie wynika, że do czasu jej udarów, tj. 2012r. zmarła była osobą samodzielną, skrytą i nie zabiegająca o pomoc, a także wsparcie swoich dzieci, o czym może świadczyć fakt, że pomimo, iż dzieliła mieszkanie z córką B. W. to prowadziła samodzielne gospodarstwo domowe i nie informowała córki o podejmowanych przez nią różnego rodzaju decyzjach dotyczących swojego majątku,

- zeznania notariusza w całości zasługują na wiarę i mogą stanowić podstawę do czynienia stanowczych ustaleń co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia i to w sytuacji, gdy tenże notariusz był niewątpliwie zainteresowany, aby nie doszło do ustalenia, że dokonał czynności z sobą w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, na co wskazują zarówno zeznania uczestników, jak i zeznania słuchanych w sprawie świadków, w tym tych którym Sąd w całości dał wiarę, czyli D. D. (3) i B. D., a co więcej relacje te pozostają w oczywistej sprzeczności z jednoznaczną opinią biegłego z zakresu neurologii,

2. poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że:

- uczestniczki M. D. (1) i B. W. nie dochowały należytej staranności w ustaleniu składu spadku, podczas gdy wszechstronna analiza materiału dowodowego zgromadzonego w rozpatrywanej sprawie prowadzi do wniosku, iż dopiero z chwilą gdy spadkobierczyni poupadła na zdrowiu, to uczestniczki miały szansę na poznanie rzeczywistej kondycji finansowej ich matki, co jednak okazało się niemożliwe w świetle opinii powołanego biegłego skoro nie można było nawiązać wówczas ze zmarłą logicznego kontaktu w istotnych kwestiach,

- uczestniczki twierdziły, że można było w dniu dokonania darowizny nawiązać logiczny kontakt ze spadkodawczynią, podczas gdy wnikliwa analiza całości relacji uczestniczek, a nie tylko pewnych ich fragmentów, w żaden sposób nie daje podstaw do bezkrytycznego przyjęcia, że po udarach zmarłej mogły się z nią porozumieć i rozeznąć w jej sytuacji.

W oparciu o powyższe zarzuty domagały się zmiany postanowienia poprzez zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia przez nie w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po Ł. D. (1) oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni uczestniczki domagały się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań zauważyć należy, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Rejonowy odebrał od spadkobierców jedynie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza lub jego odrzuceniu. Tymczasem zgodnie z art. 1019 § 1 k.c., jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami:

1) uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem;

2) spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca.

Stosownie do § 2 art. 1019 k.c., spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, ocena w świetle art. 1019 § 1 i 3 k.c. przez sąd zasadności uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia co do przyjęcia spadku wymaga przede wszystkim odebrania przez sąd oświadczenia o uchyleniu się od tych skutków. Przyjmuje się, że skoro oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia co do przyjęcia spadku może być złożone tylko do protokołu przed sądem, o zachowaniu terminu określonego w art. 88 § 2 k.c. powinno rozstrzygać wyłącznie wniesienie przed upływem tego terminu do sądu wniosku zawierającego żądanie odebrania oświadczenia. Spadkobierca ma jedynie na to wpływ, tylko to zależy od niego. Kiedy zaś dojdzie do odebrania oświadczenia, zależy od sądu. Wobec tego, chwila odebrania oświadczenia przez sąd nie powinna mieć wpływu na zachowanie terminu. Termin będzie więc zachowany, choćby samo odebranie nastąpiło później, bez względu na to czy miało to miejsce na pierwszym wyznaczonym jawnym posiedzeniu, czy którymś z kolejnych posiedzeń; choć oczywiście prawidłowo postępujący sąd powinien odebrać oświadczenie na pierwszym wyznaczonym posiedzeniu (por. postanowienie SN z 04.04.2014 r., II CSK 410/13).

W tym stanie rzeczy, odebranie przez Sąd Rejonowy jedynie oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku było niewystarczające, albowiem muszą być one połączone ze złożonym do protokołu oświadczeniem o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia stosownego oświadczenia. Wola uchylenia się przez spadkobierców Ł. D. (1) od skutków niezachowania terminu została dostatecznie precyzyjnie ujawniona w piśmie z 17 listopada 2014 r. Należało zatem umożliwić im złożenie do protokołu (zob. art. 641 § 4 k.p.c.) zarówno oświadczenia

o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku, jak i oświadczenia, czy i ewentualnie jak spadek przyjmuje.

Jak wskazano w uzasadnieniu cytowanego już postanowienia SN z 04.04.2014 r., nieodebranie przez sąd któregośkolwiek z wnioskowanych oświadczeń oznacza nierozpoznanie istoty sprawy, ponieważ przedmiotem kontroli sądu w rozpatrywanym postępowaniu jest skuteczność tych oświadczeń. Jednakowoż podniesiono w nim również, że przepis art. 386 § 4 k.p.c. nie zobowiązuje sądu odwoławczego do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a daje mu tylko taką możliwość. Sąd Okręgowy nie korzystając z możliwości przewidzianej w art. 386 § 4 k.p.c. może więc także sam odebrać od zainteresowanych oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych odrzucenia spadku.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, należało ponownie odebrać od spadkobierców Ł. D. (1) oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku, jak i oświadczenia, czy i ewentualnie jak spadek przyjmują, czy też go odrzucają, co nastąpiło na rozprawie w dniu 10 stycznia 2017 r.

Po uzupełnieniu postępowania o prawidłowe odebranie oświadczeń spadkobierców, Sąd Okręgowy nie dopatrywał się naruszeń prawa materialnego i procesowego, które prowadziłyby do zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślić wypada, że jak wskazuje się w orzecznictwie, jeżeli sąd II instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. W takiej sytuacji jest wystarczające, by stanowisko to znalazło wyraźne odzwierciedlenie w uzasadnieniu sądu odwoławczego. Uznając prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów, sąd drugiej instancji nie ma obowiązku przeprowadzania na nowo własnej oceny dowodów, musi jednak szczegółowo odnieść się do tych ustaleń i ocen, które były kwestionowane w apelacji (por. wyrok SN z 27.04.2010 r., II PK 312/09).

W ocenie sądu odwoławczego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a następnie co do zasady zastosował należycie przepisy prawa materialnego. Tym samym Sąd Okręgowy przyjmuje je za podstawę swego orzeczenia, co czyni zbędnym odniesienie się do wszystkich zagadnień podnoszonych przez strony w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Odnosząc się do apelacji wnioskodawczyni wskazać wypada, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, iż D. D. (1) skutecznie uchylił się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po matce. Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynikało niezbicie, iż wymieniony od 2009 r. na stałe przebywa w Norwegii, gdzie pracuje. Kraj odwiedzał dwa razy do roku na około dwa tygodnie. Ma on własną rodzinę i nie dziwi fakt, że czas wolny poświęcał umocnieniu nadwątlonych z nią kontaktów. Nie bez znaczenia pozostawała okoliczność, zgodnie z którą żona uczestnika nie była akceptowana przez spadkodawczynię, co z pewnością przyczyniło się do osłabienia relacji z matką.

Wspomniane okoliczności, choć istotne, nie wyczerpują jednak całości zagadnienia skuteczności oświadczenia uczestnika, albowiem zgodnie z art. 1019 § 1 i 2 k.c. szczególną wagę przypisać należy jego zachowaniu po otwarciu spadku, w szczególności jeśli spadkobierca powołuje się na błąd co do jego przedmiotu.

Jak wskazuje się w judykaturze, stwierdzenie, że spadkobierca, który nie złożył żadnego oświadczenia w przedmiocie nabycia lub odrzucenia spadku, nie dołożył należytej staranności w celu pozyskania wiedzy o stanie spadku (art. 1019 § 2 k.c.), powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać (por. postanowienie SN z 29.11.2012 r., II CSK 172/12).

Przenosząc powyższe założenia na grunt przedmiotowej sprawy wskazać wypada, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż nie wystąpiły żadne okoliczności, które mogłyby uzasadniać wątpliwości uczestnika co do przedmiotu spadku po matce. Trudno od niego wymagać, by po jej zgonie kierował on zapytania do instytucji bankowych i samorządowych o istnienie ewentualnych zadłużeń, skoro przed śmiercią nie miał wiedzy o jej stosunkach majątkowych. Był również

zapewniany przez siostry, że spadkodawczyni posiada stałe źródło dochodu z zabezpieczenia społecznego, zaś informacje o postępowaniach egzekucyjnych były przed nim ukrywane.

Wbrew zarzutom apelacji wnioskodawczyni nie jest aktem niecodziennym zmiana miejsca zamieszkania przez osoby starsze. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż z uwagi na konieczność zapewnienia opieki sytuacje takie są nierzadkie, a w normalnym toku rzeczy nie świadczą one o istnieniu długów. Nadto sam fakt wykupu lokalu przez Ł. D. (1) nie może świadczyć o pozytywnej wiedzy spadkobiercy o powstaniu zadłużenia z tytułu obowiązku zwrotu udzielonej bonifikaty. Zaistnienie takiego zobowiązania nie jest bowiem immanentnym następstwem zbycia nieruchomości nabytej ze zniżką, gdyż jej zwrot wynika z wystąpienia przesłanek przewidzianych w ustawie o gospodarce nieruchomościami.

Podstawą założenia o niedołożeniu należytej staranności powinno być przy tym ustalenie jakich konkretnych starań, w okolicznościach sprawy, można było wymagać od uczestnika.

Skoro D. D. (1) przebywał na stałe poza granicami kraju, za życia matki i po jej śmierci nie miał sygnałów o jej zadłużeniu, nie utrzymywał zażyłych kontaktów ze spadkodawczynią i pozostałymi spadkobiercami, trudno wskazać, jakie przesłanki mogłyby świadczyć o przypisaniu mu lekkomyślności w niezapoznaniu się ze stanem spadku.

W tym stanie rzeczy uznać należało, że do momentu otrzymania dokumentów w sprawie o stwierdzenia nabycia spadku, D. D. (1) pozostawał w uzasadnionym, choć błędnym przekonaniu, iż spadek po matce nie jest obciążony długami. Nie podejmował czynności zmierzających do ustalenia składu spadku, jednak w świetle okoliczności sprawy brak było uzasadnionych przesłanek do ich przedsięwzięcia. Zaistniały zatem przesłanki zatwierdzenia przez sąd oświadczenia uczestnika o uchyleniu się od skutków niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku po matce z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 k.c.).

Mając powyższe okoliczności na uwadze należało apelację wnioskodawczyni oddalić na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., albowiem zarzuty naruszenia art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c. oraz art. 1019 k.c. nie potwierdziły się.

Na uwzględnienie nie zasługiwała również apelacja uczestniczek M. D. (1) i B. W..

W postanowieniu z 30.6.2005 r. (IV CK 799/04) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 KC). Błędem takim nie jest nieznanostwo przedmiotu należącego do spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

Akceptując powyższe wskazanie należy uzupełnić je o założenie, iż stwierdzenie, że spadkobierca, który nie złożył żadnego oświadczenia w przedmiocie nabycia lub odrzucenia spadku, nie dołożył należytej staranności w celu pozyskania wiedzy o stanie spadku (art. 1019 § 2 k.c.), powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać (por. postanowienie SN z 29.11.2012 r., II CSK 172/12).

Na tle realiów niniejszej sprawy przypomnieć wypada, że spadkodawczyni od 2011 r. zamieszkiwała z córką B. W.. Jak wynika z opinii biegłego neurologa, Ł. D. (1) po przebytych 27.04.2012 r. i 29.06.2012 r. udarach mózgu była osobą, z którą nie można było nawiązać logicznego kontaktu (k. 320).

Analiza akt sprawy I Nc 78/13 Sądu Okręgowego w Olsztynie wskazuje, iż M. D. (1) odebrała w dniu 21 stycznia 2013 r. wezwanie kierowane do matki przez wnioskodawczynię odnośnie zwrotu bonifikaty w kwocie 112.000,76 zł (k. 25, 26 akt I Nc 78/13). Uczestniczka ta odebrała również 28 czerwca 2013 r. nakaz zapłaty zasądzający od spadkodawczyni na rzecz Gminy kwotę 112.000,76 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu (k. 40 akt I Nc 78/13).

Z akt KM 2167/13 wynika nadto, że w dniu 6 września 2013 r. B. W. odebrała kierowane do spadkodawczyni przez Gminę wezwanie przedegzekucyjne opiewające na kwotę zasądzoną nakazem zapłaty (k. 5, 5 v. akt KM 2167/13).

Uczestniczka ta odebrała również w dniu 29 października 2013 r. postanowienie o sporządzeniu planu podziału w sprawie KM 3038/10 i innych kierowane do spadkodawczyni (k. 46 v. akt KM 3038/10).

Jak wynika przy tym z zeznań świadka W. B. (nabywcy lokalu spadkodawczyni w 2011 r.), M. D. (1) brała czynny udział w czynnościach zmierzających do sprzedaży mieszkania Ł. D. (1) nabytego z bonifikatą od Gminy.

Już po odebraniu przez M. D. (1) w dniu 21 stycznia 2013 r. wezwania kierowanego do matki przez wnioskodawczynię odnośnie zwrotu bonifikaty w kwocie 112.000,76 zł, doszło w dniu 10 maja 2013 r. do darowizny nieruchomości położonej w T. należącej do Ł. D. (1) na rzecz syna uczestniczki D. D. (3).

Powiązanie powyższych faktów prowadzi do wniosku, iż jeszcze za życia matki uczestniczki miały możliwość zapoznania się z korespondencją dotyczącą jej zadłużenia względem wnioskodawczyni i banków. Twierdzenia o pozostawieniu pism sądowych, komorniczych czy wierzycielskich bez otwierania urągają zdrowemu rozsądkowi. W sytuacji gdy spadkodawczyni była obłożnie chora nie sposób twierdzić, by mogła sama zapoznawać się z treścią korespondencji. Sam fakt odebrania pism z wyraźnym oznaczeniem, że pochodzą z Sądu lub od organu egzekucyjnego winien nakładać na uczestniczki obowiązek zachowania należytej staranności w ustalaniu przedmiotu spadku.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18 marca 2010 r. (V CSK 337/09), istotny błąd w rozumieniu art. 1019 § 2 KC w związku z art. 84 KC nie może wynikać z niestaranności spadkobiercy w ocenie stanu majątku spadkowego.

Na tle okoliczności sprawy sytuacja, w której uczestniczki odbierały wezwania do zapłaty, nakaz zapłaty czy postanowienia o sporządzeniu planu podziału za życia matki, winna skutkować podjęciem czynności zmierzających do ustalenia istnienia majątku spadkowego lub długów niezwłocznie po śmierci spadkodawczyni, która nastąpiła 19 stycznia 2014 r. Uczestniczki takowych czynności nie podjęły, choć mogły ustalić choćby po sygnaturze akt egzekucyjnych lub sądowych, czy na spadkodawczyni ciążyą jakiegokolwiek zobowiązania względem osób trzecich.

W tej sytuacji nie sposób podzielić zarzutów apelacji wskazujących na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. i poczynieniu ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Przypomnieć bowiem wypada, że błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy występuje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten zostaje zaś naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. W judykaturze bowiem przyjmuje się, że jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Natomiast to, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącej, nie oznacza naruszenia wskazanego wyżej przepisu. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006 r., sygn. akt I ACa 1407/05, LEX nr 278415). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając.

Tak rozumianego zarzutu nie można zasadnie postawić Sądowi pierwszej instancji w niniejszej sprawie, albowiem prawidłowo ocenił on w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że uczestniczki po udarach odbierały korespondencję kierowaną do Ł. D. (1) i wiedziały, że wobec niej prowadzone są postępowania egzekucyjne i sądowe, a wnioskodawczynie wzywa ich matkę do zwrotu udzielonej bonifikaty.

Mimo to w terminie 6 miesięcy od momentu śmierci matki nie złożyły stosownych oświadczeń, co wobec wykazania, iż nie pozostawały w istotnym błędzie co do przedmiotu spadku prawidłowo doprowadziło do oddalenia ich wniosków w punkcie 2 i 3 zaskarżonego postanowienia.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała kwestia możliwości porozumienia się przez skarżące z matką po przejściu przez nią udarów, skoro samo odbieranie przez nie korespondencji urzędowej związanej z zadłużeniami winno prowadzić do ustalenia przez nie rzeczywistej kondycji finansowej spadkodawczynie.

Reasumując, skoro o błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy (por. postanowienie SN z 01.12.2011 r., I CSK 85/11), to zachowanie apelujących uczestniczek warunku takiego nie spełnia, albowiem miały one świadomość istnienia długów matki.

Mając powyższe okoliczności na uwadze należało na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację uczestniczek oddalić.

W punkcie I postanowienia orzeczono po myśli art. 350 § 1 i 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., albowiem postanowienie Sądu Rejonowego było w istocie postanowieniem częściowym, nie zaś wstępnym (art. 317 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy nie orzekał o kosztach postępowania apelacyjnego, albowiem jak wynika z orzecznictwa, w wyroku częściowym sąd nie orzeka o kosztach procesu, ponieważ wyrok taki nie kończy sprawy w instancji – art. 108 § 1 KPC (zob. też orz. SN z 6.6.1962 r., 4 CR 930/61, RPEiS 1963, Nr 4, s. 254). Ostatni wyrok częściowy w sprawie jest wyrokiem końcowym i dopiero w tym wyroku sąd rozstrzyga o kosztach całego postępowania (art. 108 § 1 KPC).

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska